



Warszawa, 12 stycznia 2023 r.

Pan Błażej Kmieciak

Przewodniczący Państwowej Komisji  
do spraw wyjaśniania przypadków czynności  
skierowanych przeciwko wolności seksualnej  
i obyczajności wobec małoletniego poniżej lat 15

*Szanowny Panie Przewodniczący,*

W piśmie do Rady Etyki Mediów wyraża Pan niepokój, z jakim kierowana przez Pana Komisja obserwuje informacje w mediach dotyczące byłego pełnomocnika marszałka województwa zachodniopomorskiego, skazanego za przestępstwa seksualne wobec dzieci i za podawanie im środków odurzających. Powodem niepokoju jest fakt, że – jak informuje Pan REM – dziennikarze ujawnili *fakty umożliwiające osobom postronnym identyfikację małoletnich pokrzywdzonych na podstawie informacji publikowanych zarówno na temat sprawcy przestępstwa, jak środowiska rodzinnego pokrzywdzonych dzieci*. Teksty na te tematy przekazywane były najpierw przez Radio Szczecin, potem pochodziły także z innych źródeł. *Niesie to ryzyko stygmatyzacji, wtórnej wiktymizacji dzieci, które zostały skrzywdzone bardzo poważnym przestępstwem.*

Komisja, której Pan przewodniczy, uważa, że dziennikarze, autorzy tych tekstów, naruszyli zapisaną w Karcie Etycznej Mediów zasadę szacunku i tolerancji. Prosi Pan REM o wyrażenie opinii w tej kwestii.

REM zapoznała się z publikacjami wskazanymi w Pańskim piśmie, a także z innymi artykułami dotyczącymi toczzonego w trybie niejawnym procesu pedofila Krzysztofa F. To m.in. teksty z 29 grudnia 2022 r. zamieszczone na portalach: radioszczecin.pl (autor – Tomasz Duklanowski), tvp.info (brak imion i nazwisk autorów) i zachod.pl (autorstwa Informacyjnej Agencji Radiowej), oraz z 4 stycznia br. na portalu wydarzenia.interia.pl (autorka: Justyna Kaczmarczyk).

**Zdaniem REM doszło do naruszenia zasady szacunku i tolerancji, nakazującej poszanowanie ludzkiej godności, dóbr osobistych, a szczególnie prywatności i dobrego imienia – a sprawcą wykroczenia przeciwko**

dziennikarskiej etyce zawodowej jest Tomasz Duklanowski z Radia Szczecin, bo to on ujawnił fakty umożliwiające identyfikację skrzywdzonych przez pedofila dzieci.

REM uważa, iż dopuścił się tego nie z braku staranności, lub w wyniku lekceważenia konsekwencji, jakie dla ofiar pedofila mogło mieć wskazanie, kim są – ale po to, by umieścić przestępcę i jego nieletnie ofiary w kręgu ludzi o poglądach politycznych niezgodnych z linią partii rządzącej, która kontroluje media publiczne, w tym Radio Szczecin. Dlatego w tekście na portalu radioszczecin.pl podkreślił, że *Krzysztof F. był aktywnym działaczem "opozycji totalnej". Aktywnie wspierał kampanię wyborczą kandydata na prezydenta, Rafała Trzaskowskiego i był mężem zaufania tego kandydata w wyborach.* Dlatego też tak skomentował na Twitterze informację, iż zamierza Pan zasięgnąć opinii REM o jego artykule: *Skandal! Błażej Kmiecik przew. komisji ds. pedofili, zapowiedział w Polsat News skierowanie wniosku przeciwko Radiu Szczecin i mnie do Rady Etyki Mediów. To ja jestem winny bo ujawniłem aferę pedofilska a nie Platforma Obywatelska, która chciała ją przemilczeć i zatuszować* (za Justyną Kaczmarczyk, interia.pl).

„Czymś absolutnie niedopuszczalnym jest pośrednie ujawnianie danych osoby małoletniej, która padła ofiarą przestępstwa” – skomentował sprawę Tomasz P. Terlikowski („Dwie sprawy szczecińskie”). „Zapamiętajmy dobrze tę podłą postać, Tomasza Duklanowskiego z publicznego Radia Szczecin, który sprawę pedofila z PO celowo opisał w taki sposób, żeby dało się zidentyfikować jego ofiarę” – napisała Katarzyna Sadło (Katarzyna) w felietonie „Hiena Roku” (oba teksty - w weekendowym dodatku „Rzeczpospolitej” z 7/8 stycznia br.).

REM nie ma przysługującego felietonistom przywileju dosadności. Ogranicza się więc do stwierdzenia, że dziennikarz, który celowo umożliwia identyfikację ofiar pedofilów i przyczynia im w ten sposób dodatkowych cierpień, powinien liczyć się z potępieniem ze strony swojego środowiska zawodowego.

Z poważaniem,

W imieniu Rady Etyki Mediów



Ryszard Bańkiewicz  
Przewodniczący REM